

KS. ARTUR GRZEGORZ MIZIŃSKI

ELEMENTY KANONICZNEGO PROCESU KARNO-ADMINISTRACYJNEGO

I. WPROWADZENIE

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku sankcjonuje znaną powszechnie w prawie i kanonistyce zasadę *nulla poena sine processu*, według której żadna kara kanoniczna nie może być wymierzona lub zdeklarowana bez procesu karnego sądowego bądź administracyjnego (por. kan. 1341). Konieczność zastosowania postępowania dowodowego w celu wymierzenia kary jest wymogiem nie tylko prawa pozytywnego, ale także prawa naturalnego, w takim stopniu, w jakim domaga się ono, aby była udowodniona ciężka poczytalność oskarżonego, zanim zostanie mu wymierzona kara. Postępowanie karne, o którym mowa, jest rozumiane jako zespół środków technicznych służących do przywrócenia sprawiedliwości, naprawienia skandalu i doprowadzenia do nawrócenia przestępcy, nawet za cenę wymierzenia mu kary. Domaga się ono samo przez się nie tylko procesu *in senso stricto ad poenas applicandas* (sądowego lub administracyjnego), ale jeszcze wcześniej dochodzenia wstępnego, braterskiego upomnienia, nagany i innych środków dyktowanych przez troskę duszpasterską. Poza tym konieczność udowodnienia, że miało miejsce naruszenie zewnętrzne ustawy lub nakazu karnego popełnione pod wpływem winy umyślnej lub nieumyślnej ze strony podmiotu, jest także postulatem pochodzącym z zasady sprawiedliwości leżącej u podstaw wy-

mierzenia jakiegokolwiek kary¹. Konieczność istnienia fazy dowodowej, zanim nastąpi wymierzenie lub zdeklarowanie kary, jest także usankcjonowana przez ustawodawcę w zapisie kanonów: 1342 § 2 i 1718 § 1, n. 3. To właśnie w tych przepisach, po raz pierwszy w historii prawa kanonicznego, znajdujemy wspomniane wyżej stwierdzenie, że kara rozumiana w sensie ścisłym (technicznym), nie sankcja karna, nie może być wymierzona lub zdeklarowana bez procesu sądowego bądź pozasądowego. Istnieją jeszcze dziś tzw. kary *latae sententiae*, które są zaciągane w momencie popełnienia przestępstwa, lecz także te, w celu uzyskania wszystkich swoich skutków i efektów, często domagają się zewnętrznej deklaracji. W tym zaś celu konieczne jest przeprowadzenie procesu karnego sądowego bądź pozasądowego w zależności od rodzaju kary².

Mając na uwadze normatywę zawartą w aktualnie pozostającym w mocy Kodeksie, należy podkreślić, iż wymierzenie bądź zdeklarowanie kary w przypadku przestępstwa popełnionego nie następuje w sposób absolutnie konieczny. Wręcz przeciwnie – kara może być zdeklarowana bądź wymierzona tylko wtedy, kiedy inne środki zmierzające do uzyskania celów, które ostatecznie chce się osiągnąć poprzez zaaplikowanie przestępcy kary, nie zostaną w sposób wystarczający osiągnięte (por. kan. 1341). Właściwa władza, jeśli stwierdzi niewystarczalność innych środków pastoralnych, podejmuje decyzję o konieczności zaaplikowania kary³. Po podjęciu takiej decyzji ordynariusz, aby móc rozpocząć proces, powinien na bazie kanonu 1342 określić rodzaj procedury, którą należy zastosować: administracyjną czy sądową. Kanon 1720 podaje przepisy do zastosowania w przypadku procesu karnego administracyjnego, a kanony 1721-1729 regulują proces karny sądowy.

„Ilekoć uzasadnione przyczyny przeszkadzają w przeprowadzeniu procesu sądowego – czytamy w kan. 1342 § 1 – karę można wymierzyć lub deklaro-

¹ M. M y r c h a, *Prawo karne. Komentarz do piątej księgi Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II: Kara, cz. 1: *Przepisy ogólne*, Warszawa 1960, s. 243.

² A. C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, w: AA.VV., *I procedimenti speciali nel diritto canonico*, Città del Vaticano 1992, s. 267.

³ J. S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 34(1991), nr 3-4, s. 148; V. D e P a o l i s, *L'applicazione della pena canonica*, „Monitor Ecclesiasticus” 114(1989), s. 70; G. D i M a t t i a, *Pena e azione pastorale nel diritto penale della Chiesa*, „Monitor Ecclesiasticus” 114(1989), s. 52-53; V. D e P a o l i s, *Il processo penale nel nuovo codice*, w: AA.VV., *Dilexit iustitiam. Studia in honorem Aurelii Card. Sabbatani*, red. Z. Grocholewski, V. Cárceł Ortí, Città del Vaticano 1984, s. 484-485; R. B o t t a, *La norma penale nel diritto della Chiesa*, Mulino-Bologna 2001, s. 94-99.

wać dekretem pozasądowym. Natomiast środki karne i pokuty mogą być w każdym wypadku nakładane dekretem⁴.

Pierwsza rzecz, którą należy sprecyzować już na wstępie, to ta, iż procedura sądowa powinna być określana mianem zwyczajnej, a więc preferowana, jako że procedurę pozasądową można zastosować tylko wtedy, gdy *iustae causae obstant* zastosowaniu procedury sądowej⁵. Ta ostatnia może być stosowana zawsze, nawet wtedy, kiedy możliwe jest zastosowanie procedury administracyjnej. Wydaje się, że tego rodzaju przepis został wprowadzony ze względu na to, iż procedura sądowa daje większe gwarancje, nawet jeśli aktualny Kodeks ustanawia, że co ustawa lub nakaz mówią odnośnie do sędziego, gdy chodzi o wymierzanie lub deklarowanie kar przy zastosowaniu procedury sądowej, należy stosować także do przełożonego, który dekretem pozasądowym wymierza lub deklaruje karę, jeśli nie wiadomo czego innego i nie chodzi o przepisy dotyczące jedynie procedury (kan. 1342 § 3)⁶. Odnośnie do słusznych przyczyn, aby pozostawić procedurę sądową i zastosować pozasądową, trzeba nadmienić, iż te należy rozumieć jako sprzeciwiające się (*obstant*) zastosowaniu procesu sądowego, a nie jako te, które jedynie sugerują wybranie procedury administracyjnej⁷.

To, co zostało dotychczas powiedziane, nie powinno sugerować możliwości arbitralnego postępowania ze strony ordynariusza w przypadku wyboru procedury administracyjnej, nawet jeśli tę kwestię rozstrzyga w formie dekretu administracyjnego poszczególnego (por. kan. 48). Musi się on zastosować do wszystkich norm, które regulują akty administracyjne poszczególne, a zwłaszcza dekrety. Mamy tu do czynienia z aktem administracyjnym, który dotyczy forum zewnętrznego. Powinien więc być wydany w formie pisemnej (por. kan. 37), a w przypadku wątpliwości podlega ścisłej interpretacji (por.

⁴ W celu pogłębienia zagadnienia dotyczącego możliwości aplikowania środków karnych i pokut dekretem pozasądowym zob. G. P. M o n t i n i, *Rimedi penali e penitenze*, w: AA.VV., *Il processo penale canonico*, Roma: MURSIA 2000, s. 89-91, 95-96.

⁵ V. D e P a o l i s, *Il processo penale amministrativo*, w: AA.VV., *Il processo penale canonico*, Roma: MURSIA 2000, s. 201; B o t t a, *La norma penale nel diritto della Chiesa*, s. 102-104.

⁶ R. C o p p o l a, *La tutela dei diritti nel processo penale canonico*, „Monitor Ecclesiasticus” 113(1988), s. 83; D e P a o l i s, *L'applicazione della pena canonica*, s. 70; M. M o s c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, w: AA.VV., *I giudizi nella Chiesa. Processi e procedure speciali*, Milano 1999, s. 225-228, Quaderni della Mendola nr 7; Z. S u c h e c k i, *Il processo penale giudiziario*, w: AA.VV., *Il processo penale canonico*, Roma: MURSIA 2000, s. 226-232.

⁷ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 273-274.

kan. 36 § 1). Następnie kan. 50 ustanawia, że właściwa władza, zanim wyda dekret poszczególny, powinna zebrać i ocenić informacje i dowody konieczne i – o ile jest to możliwe – wysłuchać tych, których prawa mogą być naruszone. Co więcej, na mocy kan. 51 dekret powinien zawierać przynajmniej summarycznie motywacje, które stoją u podstaw podjętej decyzji. Tak więc dekret, za pomocą którego wymierza się lub deklaruje karę, jest dekretem całościowym. Zakłada postępowanie, które zawiera w sobie wiele etapów i, prawdopodobnie, liczne dekrety przeddecyzyjne, służące temu ostatecznemu – definitywnemu. W przypadku, o którym mówimy, mamy do czynienia z procesem, a więc z pewną serią działań i aktów koniecznych uprzednich, zanim zostanie wydany dekret końcowy, rozstrzygający. Kanon 1720 ustanawia pewne etapy tego postępowania, które w sposób konieczny muszą być zachowane przez ordynariusza, zanim wyda dekret końcowy.

2. PRZEDMIOT PROCESU KARNO-ADMINISTRACYJNEGO

Przedmiotem procesu karnego jest wymierzenie kary, jeśli mamy do czynienia z karą *ferendae sententiae*, lub jej deklarowanie, w przypadku kary *latae sententiae*, jako ukaranie postępowania antykościelnego, przestępnego, które narusza i utrudnia misję Kościoła (por. kan. 1400 § 1, n. 2 i 1401 n. 2)⁸. Mamy, oczywiście, do czynienia z zachowaniami, które posiadają przynajmniej minimalny stopień publiczności⁹, wymagany do tego, aby właściwa władza kościelna mogła interweniować i ewentualnie rozpocząć proces. Zasada mówiąca o tym, iż przestępstwem w Kościele jest czyn zewnętrzny, nie przekreśla faktu, że możemy mieć do czynienia nie tylko z przestępstwami publicznymi, lecz także tajnymi, które również mogą być karane¹⁰.

W takim ujęciu jest rzeczą oczywistą, że przedmiotem pierwszorzędny proces karnego jest wymierzenie lub zdeklarowanie kary podmiotowi winnemu. Z drugiej zaś strony tego typu postępowanie nie może być nie tylko

⁸ De Paolis, *Il processo penale nel nuovo codice*, s. 480.

⁹ Kanon 1933 Kodeksu z 1917 r. stwierdzał, że przestępstwa będące przedmiotem procesu kryminalnego „sunt delicta publica”. To samo stwierdzenie zostało zaproponowane dla nowego kodeksu. „Consultores respondent id implicite innui ex eo quod processus fieri nequit nisi accedentibus probationibus; probationes vero haberi nequeunt nisi publicum sit”, „Communicationes” 12(1980), s. 189.

¹⁰ J. S y r y j c z y k, *Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985), nr 1-2, s. 89-90.

zrealizowane, ale nawet rozpoczęte, jeśli nie zostało popełnione przestępstwo stanowiące *conditio sine qua non* aplikacji kary. Traktuje się tu o przestępstwie popełnionym przez podmiot z ciężką poczytalnością, które domaga się, jako *extrema ratio*, zaaplikowania kary przestępcy w celu jego nawrócenia i przywrócenia równowagi w zachowaniu dyscypliny kościelnej. Tak więc przedmiotem dalszym i jednocześnie warunkiem umożliwiającym wszczęcie procesu karnego są przestępstwa podlegające jurysdykcji Kościoła.

Według Kodeksu z 1917 roku przedmiotem procesu karnego administracyjnego były: wszystkie przestępstwa tajne (argument przeciwny w kan. 1933 § 1 tegoż Kodeksu); przestępstwa publiczne z wyjątkiem tych, w stosunku do których ustawodawca przewidywał proces specjalny lub proces karny sądowy w sposób konieczny.

Tak więc istniały dwa ograniczenia: jedno natury procesowej – procesy specjalne przewidziane przez ustawodawcę w relacji do pewnych przestępstw, i drugie – wypływające z sankcji karnej, czyli wolą ustawodawcy było, aby pewne kary – te bardziej ciężkie – były aplikowane z zastosowaniem procedury sądowej. Z tego powodu była wykluczona możliwość aplikowania pewnych kar przy zastosowaniu procedury administracyjnej¹¹.

Nawet jeśli aktualny Kodeks nie wspomina w sposób bezpośredni faktu, że przestępstwa, które należy karać, powinny mieć charakter publiczny, to jednak tego typu wymóg zakłada, ponieważ nie jest możliwe posiadanie dowodów wymaganych do wymierzenia kary, jeśli przestępstwo nie ma charakteru publicznego lub przynajmniej nie ma pewnego stopnia publiczności¹². Kanon 1321 ustanawia, że naruszenie ustawy bądź nakazu m.in. musi być zewnętrzne, żeby móc ukarać jego autora. Akty wewnętrzne nie posiadają żadnego znaczenia prawnego.

Przepisy znajdujące się w kan. 1342 § 1 ustanawiają, iż jedynie w przypadku, kiedy uzasadnione przyczyny uniemożliwiają przeprowadzenie procesu sądowego, kara może być wymierzona bądź zdeklarowana za pomocą dekretu pozasądowego. W ten sposób zostały rozwiązane także wątpliwości, jakie zrodził zapis zawarty w kan. 1933 § 4 poprzedniego Kodeksu, który używając słowa *infligi*, wprowadził niepewność co do możliwości deklarowania

¹¹ M. M y r c h a, *Administracyjny wymiar kar w Kościele*, „Polonia Sacra” 8(1956), s. 132.

¹² D e P a o l i s, *Il processo penale nel nuovo codice*, s. 480; V. A n d r i a n o, *Tutela dei diritti delle persone*, w: AA.VV., *Il diritto nel mistero della Chiesa*, vol. III, Roma 1992, s. 590.

kary *latae sententiae* przy zastosowaniu procedury administracyjnej. Ponadto – oznacza analizowany kanon – dekret może być użyty (przez ordynariusza, por. kan. 1341, 1718, 1720) w sposób nieograniczony w przypadku, kiedy mamy do zaaplikowania jakiś środek karny lub pokutę (kan. 1342 § 1)¹³. Z tego, co powiedziano, można wywnioskować, że przedmiotem procesu karnego administracyjnego są: wymierzanie albo deklarowanie jakiegokolwiek kary: cenzury bądź kary ekspiacyjnej, *latae* lub *ferendae sententiae*, jeśli tylko uzasadnione przyczyny sprzeciwiają się, by został przeprowadzony proces karny sądowy. W rzeczywistości jednak wyżej sformułowany wniosek zostaje jeszcze ograniczony przez zapis kanonu 1342 § 2: „dekretom nie można wymierzyć lub deklarować kar wiążących na stałe, jak również tych kar, których zabrania wymierzać dekretem ustanawiająca je ustawa lub nakaz”. Są to przypadki, w których ustawodawca ze względu na wagę przestępstwa i ciężar kary do wymierzenia wymaga w sposób konieczny zastosowania procedury sądowej.

Karami wiążącymi na stałe mogą być tylko kary ekspiacyjne, ponieważ zwolnienie z cenzury powinno mieć miejsce w momencie nawrócenia przestępcy, jako że ze względu na ich naturę istnieją dopóty, dopóki przestępca pozostaje w uporze, a odstępującemu od uporu nie można odmówić zwolnienia z tego typu kary (por. kan. 1358 § 1). Szczególna waga tych kar wynika z faktu, iż wiążą na stałe i dlatego domagają się gwarancji procesu sądowego dla ich aplikowania. Wśród nich pojawia się kara wydalenia ze stanu duchownego (kan. 1336 § 1, n. 5), która jeszcze dzisiaj przez niektórych autorów jest nazywana *perpetua per natura sua*¹⁴, nawet jeśli przepis kan. 293 mówi o możliwości ponownego włączenia do duchowieństwa przez reskrypt Stolicy Apostolskiej. Niektóre z kar stają się wiążącymi na stałe ze względu na dyspozycje ustawy, jak np. niezdolność trwała do wykonywania jakiegoś urzędu kościelnego.

Zgodnie z kanonem 1342 § 2 nie mogą być wymierzone lub deklarowane przy zastosowaniu procedury pozasądowej te kary, których zabrania wymierzać dekretem ustanawiająca je ustawa lub nakaz. W Kodeksie z 1983 r. należy rozróżnić normy, które odnoszą się do aplikowania kar od norm proceduralnych, odnoszących się np. do składu trybunału w niektórych sprawach

¹³ P. C i p r o t t i, *Diritto penale canonico*, w: *Enciclopedia Giuridica*, vol. XI, Roma 1989, s. 13.

¹⁴ D e P a o l i s, *L'applicazione della pena canonica*, s. 92; C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 274-275.

karnych. Brak takiego rozróżnienia spowodował u niektórych kanonistów trudności, jeśli chodzi o zinterpretowanie kan. 1342 § 2 w relacji do kan. 1425 § 1 n. 2b¹⁵. Pierwszy z tych kanonów zakazuje wymierzania lub deklarowania za pomocą dekretu, tj. w procedurze administracyjnej, tych kar, które ustawa lub nakaz ustanawiający zakazują aplikować przez dekret. Drugi kanon (kan. 1425 § 1 n. 2b) natomiast ustanawia, że trybunałowi trzech sędziów są zarezerwowane sprawy karne zmierzające do wymierzenia lub zdeklarowania ekskomuniki. Ten ostatni kanon nie autoryzuje jednak do wyciągnięcia wniosku, że wymieniona kara musi być zawsze wymierzona bądź zdeklarowana przy zastosowaniu procedury sądowej. Ekskomunika należy do grupy cenzur i jako taka nie ma charakteru wiążącego na stałe; natomiast w przepisach Kodeksu z 1983 roku w sposób bezpośredni stwierdza się, że tylko kary wiążące na stałe nie mogą być aplikowane przy zastosowaniu procedury administracyjnej. Dlatego też, biorąc pod uwagę kan. 1342 § 2, należy stwierdzić, iż wszystkie cenzury, łącznie z ekskomuniką, mogą być wymierzone bądź deklarowane zarówno w drodze sądowej, jak i przy zastosowaniu procedury administracyjnej. W przypadku, kiedy będzie wybrana procedura sądowa w celu wymierzenia bądź zdeklarowania ekskomuniki, ustawodawca wymaga, aby trybunał był złożony z trzech sędziów. Tak więc nie można mówić o rozbieżności między przepisami kan. 1342 § 2 i kan. 1425 § 1 n. 2b, ponieważ postanowienia tych kanonów odnoszą się do dwóch różnych kwestii¹⁶.

Jeśli więc wyłączymy przypadek kar wiążących na stałe i tych, których zabrania wymierzać dekretem ustanawiająca je ustawa lub nakaz, ustawodawstwo kodeksowe nie przewiduje w sposób bezpośredni żadnego innego przypadku, gdzie będzie nakazany proces karny sądowy. Należy jednak pamiętać o konieczności istnienia uzasadnionych przyczyn przeszkadzających w przeprowadzeniu procesu sądowego, aby móc podjąć decyzje o zastosowaniu procesu karno-administracyjnego¹⁷. Przy takiej konfiguracji normatywnej pozostaje otwarta droga dla ustawodawstwa pokodeksowego tak uniwersalnego, jak i partykularnego. Powinno ono dać szerszą przestrzeń dla

¹⁵ E. M c D o n o u g h, A „*Novus Habitus Mentis*” for Sanctiones in the Church, „The Jurist” 48(1988), s. 744-745; C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 275; T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, vol. IV: *Doczesna dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 1990, s. 383.

¹⁶ S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, s. 151-152.

¹⁷ M o s c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, s. 209-213.

procedury sądowej w taki sposób, aby zweryfikować jej ważność i skuteczność oraz w pewnym momencie doprowadzić do zrewidowania procedury kodeksowej lub przynajmniej do częstszego zastosowania w praktyce procedury sądowej aniżeli administracyjnej¹⁸.

3. PODMIOT PROWADZĄCY PROCES KARNO-ADMINISTRACYJNY

Kompetencja do wydania dekretu skazującego, wymierzającego lub deklarującego karę przysługuje ordynariuszowi własnemu lub ordynariuszowi miejscu, w którym przestępstwo zostało popełnione (przez analogię do kan. 1408-1409 i 1412)¹⁹.

Właśnie w tym punkcie, tj. w podmiocie właściwym do przeprowadzenia procesu, jawi się zasadnicza różnica między dwoma rodzajami procesu karnego: sądowym i administracyjnym. W procesie karnym sądowym wyraźnie występuje różnica między pozycją prawną sędziego i stron. Sędzia przedstawia się jako ten, który stara się rozpoznać i rozstrzygnąć konflikt interesów zaistniały między stronami, wydając decyzję charakterystyczną dla jego urzędu w formie wyroku lub dekretu sądowego. Strony natomiast są tymi, które starają się otrzymać *beneficjum* wyroku dzięki czynnościom dowodowym i decyzji sędziego²⁰. Ten podział funkcji prawnych protagonistów procesu pozwala na pełną niezawisłość sędziego w wydawaniu, po rozpatrzeniu i rozstrzygnięciu sprawy, decyzji końcowych w formie wyroku lub dekretu sądowego.

Nie znajdziemy takiej niezawisłości w procesie karnym administracyjnym. W nim to do władzy administracyjnej należy deklarować lub wymierzać karę za pomocą dekretu karnego bez uprzedniego zastosowania procedury sądowej (kan. 1720). W tego typu procesie władzą kompetentną do przeprowadzenia procesu i jego rozstrzygnięcia jest władza wykonawcza, która stanowi część władzy rządzenia i jest sprawowana przez piastującego określone urzędy kościelne²¹. Ordynariusz, który często posiada także władzę ustawodawczą i sądową, w przypadku procesu karnego administracyjnego działa tylko i wyłącznie na płaszczyźnie władzy wykonawczej. To właśnie dlatego ordynariusze, jak wikariusz generalny, wikariusz biskupi, prałat personalny lub wyższy

¹⁸ D e P a o l i s, *L'applicazione della pena canonica*, s. 94.

¹⁹ C i p r o t t i, *Diritto penale canonico*, s. 14.

²⁰ M. J. A r r o b a C o n d e, *Diritto processuale canonico*, Roma 1994, s. 159-161.

²¹ Tamże, s. 40-42.

przełożony instytutu zakonnego czy stowarzyszenia życia apostołskiego kleryckich na prawach papieskich, mogą aplikować kary w relacji do swoich podwładnych i w zakresie ich kompetencji, posiadając wyłącznie władzę wykonawczą.

Poza tym, w procesie karnym administracyjnym w odróżnieniu od sądowego ordynariusz sam wydaje akt oskarżenia, ocenia środki dowodowe i wydaje dekret końcowy (por. kan. 1720). Tak skonfigurowany proces nie pozwala ani na dokładne rozróżnienie protagonistów procesu (ordynariusz staje się *accusator* – stroną powodową – i w tym samym czasie jest także *iudex* – sędzią), ani na niezawisłość, czyli niezależność organu sądzącego²². Ordynariusz staje się figurą centralną całego procesu karnego administracyjnego z wszelkimi uprawnieniami przyznanymi mu przez ustawę bądź nakaz, które posiada sędzia wtedy, gdy to on wymierza bądź deklaruje karę w postępowaniu sądowym, jeśli tylko nie wiadomo czego innego i nie chodzi o przepisy dotyczące jedynie procedury (por. kan. 1342 § 3)²³. Jest rzeczą ewidentną, że w procesie karnym administracyjnym nie są stosowane elementy właściwe procedurze sądowej, lecz musi być zachowane to wszystko, co odnosi się do obrony podejrzanego (nie do obrony w sensie technicznym), wszystko to, co się odnosi do możliwości wyczerpującego przedstawienia rzeczywistości tak od strony prawnej, jak i faktycznej, wszystko to, co dotyczy oceny okoliczności wykluczających karalność oraz zmniejszających lub zwiększających karalność przestępstwa i aplikację kary²⁴.

4. WARUNKI ROZPOCZĘCIA PROCESU KARNO-ADMINISTRACYJNEGO

Warunki konieczne do rozpoczęcia procesu karno-administracyjnego są następujące:

1. pewność, że przestępstwo zostało popełnione przez podejrzanego (por. kan. 1320);
2. pewność, że skarga karna nie wygasła na skutek przedawnienia (por. kan. 1362);

²² A. G. M i z i ń s k i, *Ruolo preminente dell'Ordinario nel processo penale canonico secondo la normativa del CIC/83*, w: AA.VV., *Il processo penale canonico*, Roma: MURSIA 2000, s. 153-154.

²³ S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, s. 150.

²⁴ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 278-279.

3. pewność, że zostało dane oskarżonemu prawo i możliwość obrony (por. kan. 1720 n. 1);
4. istnieje uzasadniona przyczyna, która sprzeciwia się zastosowaniu procesu karnego sądowego (kan. 1342 § 1);
5. nie mamy do czynienia z karami wiążącymi na stałe lub z tymi, które ze względu na ustawę bądź nakaz, który je ustanawia, są zakazane i niemożliwe jest ich zaaplikowanie poprzez dekret (kan. 1342 § 2);
6. są zachowane przepisy ustanowione przez Kodeks²⁵.

Pierwsze trzy warunki wywodzą się z prawa naturalnego, dlatego też brak zachowania przynajmniej jednego z nich powoduje naruszenie ze strony ordynariusza tegoż prawa. Ponadto wszystkie trzy są usankcjonowane przez prawo pozytywne kodeksowe.

Pierwsze dwa z wymienionych warunków wymagają uprzedniego upewnienia się, co do popełnienia przestępstwa i poczytalności sprawcy. Kanon 1321 zawiera przepis: „§ 1. Nemo punitur, nisi externa legis vel praecepti violatio, ab eo commissa, sit graviter imputabilis ex dolo vel ex culpa”. Tak więc, żadna kara nie może być zaaplikowana, jeśli wcześniej nie upewniono się co do zaistnienia faktu przestępstwa i poczytalności sprawcy oraz tego, czy skarga karna nie wygasła na skutek przedawnienia²⁶. Jest to warunek o charakterze ogólnym, wymagany do zaaplikowania kary zarówno w procesie karnym administracyjnym, jak i karnym sądowym. Podając te warunki, ustawodawca chciał podkreślić fakt, że w kanonicznym procesie karnym muszą być zachowane środki ostrożności zmierzające do niemożności skazania niewinnego. W przypadku procesu karnego administracyjnego mamy do czynienia z tym samym stopniem pewności moralnej, jaka jest wymagana w procesie karnym sądowym. W osiągnięciu tego typu pewności moralnej, poza przypadkiem notoryczności przestępstwa, dużą rolę odgrywa dochodzenie wstępne (por. kan. 1717 § 1). Subiektywne i prywatne przekonanie przełożonego odnośnie do winy oskarżonego, nie oparte na żadnym dowodzie, nie może mieć najmniejszego znaczenia – innymi słowy: nie ma charakteru dowodowego. Pewność co do faktu, że przestępstwo zostało popełnione, musi być w sposób

²⁵ F. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, vol. I, pars 2: *De delictis in genere*, Romae 1944, s. 293, 300 n. 263; F. X. W e r n z, P. V i d a l, *Ius Canonicum*, vol. VII: *Ius Poenale Ecclesiasticum*, Romae 1937, s. 216 n. 183.

²⁶ M y r c h a, *Administracyjny wymiar kar w Kościele*, s. 128.

konieczny powiązana z pewnością, że skarga karna nie wygasła na skutek przedawnienia (por. kan. 1362)²⁷.

Inny warunek konieczny do aplikowania kary *per decretum* wywodzący się z prawa naturalnego to ten, który domaga się przyznania oskarżonemu możliwości skorzystania z prawa do obrony (por. kan. 221 w połączeniu z kan. 1720). Takie uprawnienie oskarżonego uniemożliwia przeprowadzenie procesu tajnego w sensie, że ktoś zostanie skazany zaocznie. Oskarżonemu należy zakomunikować, przedstawić akt oskarżenia, na podstawie którego będzie mógł dowiedzieć się, o jakie przestępstwo jest posądzony i na podstawie jakich środków dowodowych. Poza tym musi mieć możliwość przedstawienia w czasie określonym własnych środków dowodowych zmierzających do wykazania jego niewinności²⁸.

Jeśli przestępcy należy wymierzyć karę cenzury *ferendae sententiae*, ordynariusz jest zobowiązany wcześniej zastosować upomnienie kanoniczne, mające na celu odwrócenie przestępcy od upor. Warunek ten staje się konieczny do ważnego wymierzenia kary (por. kan. 1347). Upomnienie kanoniczne jest konieczne tak w procedurze pozasądowej, jak i sądowej. Dokonuje się w ten sam sposób zarówno w jednej, jak i w drugiej, nawet jeśli jej wykonawcą w jednym procesie jest ordynariusz, w drugim – sędzia²⁹.

Odnośnie do *iustae causae*, które uniemożliwiają przeprowadzenie procesu sądowego, utrzymuje się, że mamy do czynienia naprawdę z przyczynami uzasadnionymi, sprzeciwiającymi się przeprowadzeniu wymienionego procesu, a nie tylko z takimi, które faworyzują, tj. przemawiają za wyborem procedury administracyjnej.

Jeszcze innym warunkiem dla przeprowadzenia ważnego procesu karnego administracyjnego jest konieczność zachowania przepisów formalnych przewidzianych przez prawo. Kodeks poprzedni w kan. 2225 przewidywał podwójną formę dekretu: pisemną lub ustną w obecności dwóch świadków. Z faktu zaaplikowania kary w sposób ustny w obecności dwóch świadków notariusz był zobowiązany uczynić adnotację urzędową, nawet jeśli ta nie należała do istoty wymierzania kary³⁰. Aktualne przepisy odnośnie do tego zagadnienia znajdujemy w kan. 1720. Nie wspomina się więcej w sposób

²⁷ T. P a w l u k, *Z zagadnień kanonicznego postępowania karnego*, „Studia Warmińskie” 8(1971), s. 296-297.

²⁸ T. P a w l u k, *Kanoniczny proces karny*, Warszawa 1978, s. 190.

²⁹ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 277.

³⁰ M y r c h a, *Administracyjny wymiar kar w Kościele*, s. 128-129.

bezpośredni o formie pisemnej lub ustnej dekretu deklarującego lub skazującego. Numery 1 i 2 tego kanonu zawierają natomiast w sobie elementy zasadnicze, konstytuujące ten typ procesu: element ustanawiający, rozpoczynający proces (przedstawienie oskarżonemu oskarżenia i dowodów) oraz fazę instrukcji i dyskusji (przesłuchanie i obrona ze strony oskarżonego), element oceny dowodów i podjęcia decyzji (dokładne rozważenie z dwoma asesorami wszystkich dowodów i argumentów) i wreszcie wydanie dekretu zawierającego część *in iure et in facto*. Zachowanie tych etapów procesu karnego administracyjnego dokonuje się pod nadzorem ordynariusza, który jawi się jako prawdziwy *dominus* tego typu procesu. Ponadto n. 3 wymienionego kanonu zawiera zapis zobowiązujący ordynariusza wydającego dekret do zachowania przepisów prawa materialnego zawartych w kanonach 1342-1350. Należy także pamiętać o tym, iż w dekrecie ordynariusz powinien podać przynajmniej krótko uzasadnienie prawne i faktyczne decyzji, czyli przedstawić racje, na podstawie których osiągnął pewność moralną co do konieczności karania sprawcy czynu przestępnego zewnętrznie naruszającego ustawę lub nakaz karny oraz co do rodzaju kary do zaaplikowania.

5. PRZEDSTAWIENIE AKTU OSKARŻENIA

Według kan. 1720 n. 1 na ordynariuszu, który zadekretował rozpoczęcie procesu według procedury administracyjnej, spoczywa obowiązek notyfikacji oskarżonemu tak aktu oskarżenia i dowodów, na których on się opiera (nie podaje się do wiadomości źródeł informacji, które pozostają tajne)³¹. Ponadto powinien on dać oskarżonemu możliwość nagromadzenia kontrargumentów

³¹ Należy podkreślić, że zasada siódma ogólna wysunięta przez Synod Biskupów obradujący nad zmianami do wprowadzenia w reformie Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1967 zawierała zapis: „*recurrenti vel reo [...] omnes rationes quae contra ipsum invocantur*”. („*Communicationes*” 1(1969), s. 83). Natomiast nic nie mówiła o osobie podającej informację. Komisja dyskutowała to zagadnienie: „*Nonnulli proposuerunt ut in par. 1 praepiciatur iudici ut reo nomen accusatoris patefaciat. Suggestio non placet Consultoribus, quia manifestatio nominis accusatoris non videtur opportuna, imo aliquando potest esse nociva. Necessarium est enim ut investigationes fiant et probationes habeantur de delicto. Quod si accusatio habeatur uti probatio in processu, tunc accusator evadit testis et, qua testis, eius nomen patefieri debet*” (tamże, 12(1980), s. 194). Motyw podany przez Konsultorów nie wydaje się przekonujący. Natomiast fakt nieznania źródeł informacji i osoby, która ją dostarczyła, w praktyce, staje się często motywem nieporozumień i licznych nadużyć.

i dowodów na swoją obronę, chyba że ten, właściwie wezwany, zaniedbał pojawienia się na wezwanie ordynariusza.

Od momentu notyfikacji oskarżonemu aktu oskarżenia (*accusatio*) i dowodów (*probationes*) rozpoczyna się – z punktu widzenia czysto formalnego – proces karny administracyjny. W tego typu procesie zadanie oskarżyciela spełnia sam ordynariusz, występujący w roli strony powodowej. On też jako organ decydujący (nawet, jeśli z udziałem dwóch asesora) rozstrzyga kwestię, wydając dekret końcowy. Tak więc spełnia podwójną funkcję: oskarżyciela i „sędziego”³².

Rygory prawne dotyczące rozpoczęcia procesu karnego administracyjnego powinny bazować na materiale zebrany podczas dochodzenia wstępnego (por. kan. 1717 § 1). Zanim ordynariusz podejmie decyzję o notyfikacji aktu oskarżenia podejrzanemu, musi wziąć pod uwagę następujące warunki:

– Rozpoczęcie i przeprowadzenie procesu karnego administracyjnego musi być prawnie dopuszczalne (muszą istnieć przesłanki procesowe pozytywne i *vice versa* jakiegokolwiek negatywne przesłanki muszą być wykluczone w sposób bezpośredni). Aby dopuścić rozpoczęcie procesu karnego administracyjnego konieczne jest, by przestępstwo podlegało jurysdykcji Kościoła i jurysdykcji danego ordynariusza. Poza tym ma cechy czynu zewnętrznego, nie przeszło w stan rzeczy osądzonej, nie zostało wcześniej podarowane ze strony kompetentnej władzy kościelnej, zostało dokonane przez podmiot, który jest żywy i jest w stanie odcierpieć karę. Wreszcie skarga powodowa nie wygasła na skutek przedawnienia.

– Musi istnieć duży stopień prawdopodobieństwa zaaplikowania kary oskarżonemu.

– Nie mogą istnieć okoliczności wykluczające poczytalność oskarżonego.

– W przypadku wielu sprawców danego przestępstwa proces może być wszczęty tylko przeciwko uczestnikom karalnym danego przestępstwa *de lege lata*³³.

Ordynariusz, notyfikując oskarżonemu akt oskarżenia (*accusatio*), jest również zobowiązany do przedstawienia mu dowodów (*probationes*), które

³² S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, s. 163.

³³ A. G. M i z i Ń s k i, *L'indagine previa*, w: AA.VV., *Il processo penale canonico*. Roma: MURSIA 2000, s. 191-194; t e n ż e, *Czynności prawne w Dochodzeniu Wstępnym Kanonicznego Postępowania Karnego*, „Prawo, Administracja, Kościół” 6(2001), s. 130-134.

uzasadniają tezę oskarżenia³⁴. Na podstawie tego można wywnioskować, że akt oskarżenia w procesie karnym administracyjnym mógłby być porównany do skargi powodowej (*libellum*) w procesie karnym sądowym (por. kan. 1504). W sposób szczególny w tym akcie należy przedstawić, o ile to możliwe, szczegóły dotyczące przestępstwa przypisywanego oskarżonemu, jego klasyfikację prawną i nade wszystko wskazać dowody, które w czasie procesu będą używane przeciwko sprawcy tego aktu przestępnego. Ujawnienie oskarżonemu dowodów nie może być zaniedbane, jako że stanowią one podstawę do przygotowania jego obrony.

Ordynariusz może rozpocząć proces karny administracyjny przeciwko oskarżonemu wezwanemu zgodnie z prawem, który zaniedbał stawienia się przed ordynariuszem (por. kan. 1720 n. 1 *in fine*), innymi słowy – proces może także mieć miejsce przeciwko nieobecnemu.

Powiadomienie o wezwaniu oskarżonego musi być dokonane za pośrednictwem urzędu pocztowego lub w inny absolutnie pewny sposób. Zgodnie z wezwaniem oskarżony powinien stawić się w kurii. Oskarżony, który nie chce przyjąć listu wzywającego go do stawienia się lub przeszkadza, aby wezwanie go dosięgło, powinien być zgodnie z prawem uważany za powiadomionego. Jeśli natomiast akt oskarżenia (lub wezwanie do stawienia się w kurii) nie zostało zgodnie z prawem notyfikowane, akta procesu karnego administracyjnego są nieważne.

Gdy ordynariusz rozpoczyna proces karny administracyjny przeciwko nieobecnemu, przedstawienie dowodów *ipso facto* nie ma miejsca. W takim przypadku oskarżony rezygnuje ze swojego prawa do obrony lub przynajmniej zachowuje się w taki sposób, jakby chciał z niego zrezygnować. Ordynariusz upewniwszy się o tym, wspomagany przez dwóch asesorów z jeszcze większą uwagą powinien oceniać wszystkie dowody i argumenty nagromadzone w czasie postępowania (por. kan. 1720 n. 2)³⁵.

Jeśli fakt przestępstwa został udowodniony i skarga karna nie wygasła na skutek przedawnienia, ordynariusz – niezależnie od nieobecności oskarżonego – zobowiązany jest wydać dekret rozstrzygający zgodnie z przepisami kanonów 1342-1350, podając przynajmniej krótko uzasadnienia prawne i faktyczne (por. kan. 1720 n. 3).

³⁴ M o s c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, s. 217.

³⁵ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 276.

6. PRZESŁUCHANIE OSKARŻONEGO I JEGO OBRONA

Konieczność zachowania zasady sprawiedliwości w wymiarze kar domaga się, aby oskarżonemu udowodniono winę umyślną, czyli że dopuścił się przestępstwa w sposób dobrowolny, świadomy i zamierzony, lub winę nieumyślną rozumianą jako brak należytej staranności lub niedbalstwo, ponieważ tylko tego rodzaju wina może stanowić podstawę do odpowiedzialności karnej (por. kan. 1321 § 1-2). Domniemanie poczytalności, o którym jest mowa w kan. 1321 § 3, ustawodawca opiera na doświadczeniu życia codziennego. Formuje je zatem na podstawie faktu, że człowiek w życiu codziennym zachowuje się normalnie i postępuje w sposób świadomy i wolny. Tak rozumiana poczytalność nie identyfikuje się z winą umyślną (*dolus*), która zakłada przewrotny zamiar złego działania przestępcy, naruszającego ustawę karną. Domniemanie poczytalności zawarte w Kodeksie z 1983 r. nie posiada wartości dowodowej o wielkiej wadze i zarówno dla sędziego, jak i dla ordynariusza nie stanowi wystarczającego dowodu dla wydania wyroku lub dekretu skazującego. Oni to, aby wydać wyrok lub dekret, muszą osiągnąć pewność moralną co do winy oskarżonego: jej rodzaju i stopnia. Tego rodzaju pewność moralna nie jest zapewniona przez zasadę wyrażoną w kan. 1321 § 1. Ponadto domniemanie to jest tak słabe, że ustępuje miejsca zawsze, kiedy zweryfikują się dowody (okoliczności), z których wynika wątpliwość co do poczytalności autora aktu karalnego. Z tych też powodów należy stwierdzić, iż domniemanie poczytalności upoważnia jedynie do rozpoczęcia procesu karnego, a nie do wydania wyroku lub dekretu końcowego³⁶.

W celu osiągnięcia pewności moralnej i uzyskania dowodu winy oskarżonego w procesie karnym administracyjnym jest przewidziane przesłuchanie tego ostatniego z jednoczesnym zapewnieniem mu możliwości obrony (por. kan. 1720, n. 1). Zmieniła się zasadniczo konfiguracja pozycji prawnej, jaką przyjmuje w procesie karnym osoba *in ius vocata*. Nie jawi się ona jako przestępca (*reus*), lecz jako oskarżony (*imputatus*), któremu należy udowodnić jego winę. Został więc zamieniony obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego: to nie oskarżony jest tym, który musi udowodnić swoją niewinność, jak to miało miejsce w poprzednim Kodeksie (por. kan. 2220 § 2), lecz publiczny oskarżyciel jest zobowiązany udowodnić zarówno fakt przestęp-

³⁶ S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, s. 152-157.

stwa, jak i poczytalność sprawcy. Oskarżony natomiast będzie się tylko bronił³⁷.

Ponieważ mamy do czynienia ze sprawą o charakterze karnym, jest rzeczą konieczną zagwarantowanie wszelkich możliwych praw do obrony oskarżonemu. Dlatego też, jak to zaznaczono wcześniej, ordynariusz musi przede wszystkim zakomunikować domniemanemu przestępcy akt oskarżenia i dowody, na których ten akt się opiera. Tego rodzaju doręczenie *vel* dostarczenie aktu oskarżenia i dowodów oskarżonemu ma na celu umożliwienie mu skutecznej obrony. Podkreśla to już samo sformułowanie kodeksowe *data facultate sese defendendi*. Przepis ten jest praktycznym zastosowaniem tego, co zostało zamieszczone w zasadzie 7³⁸ schematu z 1967 roku, która stanowiła, iż należało przedstawić: „in processu sive iudiciali, sive administrativo, recurrenti vel reo... omnes rationes que contra ipsum invocantur”. Mamy tu do czynienia z zasadą pochodzącą z prawa naturalnego, przynajmniej w jej ogólnym sformułowaniu³⁹.

Z analizy kan. 1720 mogłoby wynikać, że oskarżony ma prawo bronić się tylko, jeśli stawi się na przesłuchanie, podczas którego będzie odpowiadał. Jeśliby tak było, twierdzimy, że oskarżonemu nie zostałyby zapewniona w sposób słuszny możliwości obrony. Jeśli on dopiero podczas przesłuchania zapozna się po raz pierwszy z zarzutami oraz dowodami skierowanymi przeciwko niemu, nie będzie odpowiednio przygotowany, aby odpowiedzieć na stawiane mu zarzuty. Aby to uczynić, będzie musiał mieć prawo prosić o czas w celu przygotowania swojej obrony. W takim przypadku powinien mieć na piśmie wszystko to, co zostało nagromadzone przeciwko niemu: zarówno oskarżenia, jak i dowody. Ponadto, jeśli naprawdę chce się zapewnić oskarżonemu możliwość skorzystania z przysługującego mu prawa do obrony, powinien on mieć wyznaczony określony przedział czasu, racjonalnie wystarczający na przygotowanie tego typu obrony. Tak więc należyta obrona oskarżonego nie powinna wyczerpać się w czasie jednego *interrogatorium*, które w pewnych przypadkach mogłoby być niewystarczające.

Reasumując, należy stwierdzić, że poprawna interpretacja przepisu kanonu 1720 wskazuje na następującą dynamikę postępowania: ordynariusz wzywa

³⁷ G. D i M a t t i a, *Processo penale canonico e animazione pastorale*, „Apollinaris” 62(1989), s. 502.

³⁸ „Communications” 1(1969), s. 77 n.

³⁹ D e P a o l i s, *Il processo penale nel nuovo codice*, s. 491; D i M a t t i a, *Processo penale canonico e animazione pastorale*, s. 496-497.

oskarżonego, komunikując mu wszystkie oskarżenia i dowody, nawet jeśli w ogólności już je znał z notyfikowanego mu oskarżenia. Jednocześnie daje mu tyle czasu, aby wystarczyło na przygotowanie obrony, jeśli oskarżony o to prosi. Po upływie wyznaczonego czasu ponownie wzywa oskarżonego, aby wyjaśnić podczas przesłuchania wszystko to, co wynikło w pierwszym przesłuchaniu w odniesieniu tak do oskarżenia, jak i do obrony. Tak więc chęć zapewnienia oskarżonemu należytej obrony może domagać się przeprowadzenia więcej niż jednego przesłuchania⁴⁰.

Należy również zaznaczyć, że ordynariusz powinien zagwarantować oskarżonemu możliwość obrony na poziomie materialnym, czyli dać mu sposobność przeciwstawienia się aktowi oskarżenia i dowodom, na których ono się opiera, przedstawiając dowody przeciwne w celu obalenia tego wszystkiego, co zawiera się w akcie oskarżenia i dowodach go popierających. Nie jest natomiast dopuszczalna tzw. obrona „techniczna”, czyli udział adwokata w procesie karnym administracyjnym. Nie pozbawia to jednak oskarżonego możliwości korzystania z pomocy adwokata jako konsultanta lub doradcy pozaprocesowego. Co więcej – wybór takiego powinien być pierwszą troską oskarżonego⁴¹.

7. POTRZEBA I SKUTKI KANONICZNEGO UPOMNIENIA

W celu wymierzenia kar *ferendae sententiae*, zwanych cenzurami, ordynariusz musi wcześniej zastosować upomnienie kanoniczne mające na celu poprawę sprawcy czynu przestępnego⁴². Sama natura lecznicza cenzur domaga się, aby te nie były wymierzane, gdy nie upewniono się, że „choroba pacjenta”, czyli jego przestępne zachowanie, zaistniała na skutek ciężkiej pocztytalności i winy sprawcy oraz że nadal uporczywie trwa on w tego typu zachowaniu. Wszystko to domaga się, aby właściwy ordynariusz przed wymierzeniem cenzury dokonał kanonicznego upomnienia z zachowaniem wszelkich wymogów formalnych przepisanych przez prawo. Tylko wtedy, gdy po tak

⁴⁰ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 275-276; M o s c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, s. 217-218.

⁴¹ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 276.

⁴² Tego typu upomnienie powinno być odróżnione od *monitio*, które jest skierowane do tego, kto na podstawie przeprowadzonego dochodzenia jest podejrzany o przestępstwo (kan. 1339 § 1), jak też od upomnienia, które należy uczynić w relacji do członka instytutu zakonnego przed jego wydaleniem, o którym mowa w kan. 697, nn. 2-3.

dokonanym upomnieniu został potwierdzony upór przestępcy, można mu ważnie wymierzyć karę⁴³.

Upomnienie kanoniczne jest wezwaniem autorytatywnym, skierowanym przez ordynariusza lub sędziego do sprawcy przestępstwa, wzywającym do odstąpienia od uporu, czyli odejścia od zachowania przestępczego⁴⁴. Tego rodzaju upomnienie jest konieczne (*ad validitatem*) zarówno w procesie karnym administracyjnym, jak i w procesie karnym sądowym i jest jednakowe co do formy w obydwu procesach, z jedną tylko różnicą – w procesie pozasądowym wymierzającym upomnienie jest ordynariusz, w sądowym zaś sędzia (por. kan. 1347 § 1). W upomnieniu należy w sposób jasny wskazać przestępcy, że w przypadku braku poprawy i braku odstąpienia od uporu będzie mu wymierzona kara przewidziana przez prawo.

Ten, kto wymierza upomnienie, jest zobowiązany – jak to przewiduje kan. 1347 § 1 – wyznaczyć przestępcy odpowiedni czas na poprawę. Upomnienie kanoniczne może być dokonane więcej niż jeden raz. Więcej niż jednorazowe zastosowanie upomnienia jest zgodne z przepisami i jeszcze wyraźniej ukazuje ducha prawa, a tym samym odpowiada naturze cenzur, które w sposób bezpośredni i zasadniczy są ukierunkowane przede wszystkim na osiągnięcie nawrócenia przestępcy, oczywiście, bez wykluczenia innych celów kary.

Kodeks nie ustanawia, kiedy, czyli w jakim czasie i w jakiej fazie procesu, przed wymierzeniem kary tego typu upomnienie powinno mieć miejsce. Nie ulega jednak wątpliwości, że może ono mieć zastosowanie na zakończenie dochodzenia wstępnego bądź na zakończenie postępowania pozasądowego, ale zawsze przed wymierzeniem kary. Wydaje się jednak, że ordynariusz może zaaplikować tego rodzaju upomnienie w momencie, który uważa za najbardziej słuszny, zasadny lub odpowiedni.

Jeśli w czasie ustanowionym przez ordynariusza przestępca odstąpił od uporu, nie można mu wymierzyć cenzury. Zgodnie z istniejącymi przepisami przestępca wykazuje, że odstąpił od uporu, jeśli jawi się jako rzeczywiście skruszony oraz w tym samym czasie naprawił w sposób dostateczny i wystar-

⁴³ D e P a o l i s, *L'applicazione della pena canonica*, s. 84.

⁴⁴ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 277.

czający szkody i skandal spowodowany swoim zachowaniem przestępnym lub przynajmniej w sposób odpowiedzialny obiecał to uczynić⁴⁵.

8. OCENA MATERIAŁU DOWODOWEGO

Kanon 1342 § 3 zawiera przepisy, które przyznają ordynariuszowi w procesie karnym pozasądowym tę samą władzę co sędziemu w procesie karnym sądowym, jeśli nie wiadomo, czego innego i nie chodzi o przepisy dotyczące jedynie procedury. Także na mocy tego kanonu ordynariusz po upewnieniu się co do zaistnienia przestępstwa i jego karalności, wydając dekret może – jeśli ustawa lub nakaz przyznają sędziemu władzę upoważniającą go do wymierzenia kary lub nie – zgodnie z jego sumieniem i roztropną oceną wymierzyć karę zmniejszoną, łagodniejszą lub nałożyć w miejsce kary pokutę (por. kan. 1342). Ordynariusz również, w myśl przepisu kan. 1344, posiada władzę upoważniającą go do odłożenia, niezaaplikowania lub zawieszenia kary. Wszystkie te przepisy są potwierdzone w kan. 1720 n. 3, ustanawiającym, iż ordynariusz w wydaniu dekretu, na mocy którego wymierza lub deklaruje karę, powinien postępować, mając na uwadze to wszystko, co jest zawarte w kan. 1342-1350. Przepisy prawa materialnego zamieszczone w wymienionych kanonach powinny być zachowane zarówno przez sędziego w procesie karnym sądowym, jak i przez ordynariusza, który postępuje na drodze pozasądowej, jako że przepisy prawa proceduralnego w odniesieniu do procesu karnego administracyjnego nie zostały w sposób szczególny określone (por. kan. 1342 § 3).

Wychodząc od wiadomości prawdopodobnej, zweryfikowanej podczas dochodzenia wstępnego, zdecydowawszy rozpocząć proces karny administracyjny, bazując na dowodach zebranych w czasie instrukcji i przesłuchania oskarżonego, któremu zostało zapewnione prawo do obrony, ordynariusz musi przystąpić do oceny środków dowodowych. Spoczywa na nim obowiązek zebrania i następnie oceny środków dowodowych, jako że według nowej normatywy ordynariusz jest tym, który powinien udowodnić winę oskarżonego⁴⁶.

⁴⁵ „Communicaciones” 9(1977), s. 171, kan. 42, litera a: „Consultores animadvertunt recessionem a contumacia non consistere tantum in aliquo actu interno voluntatis, quia secumfert etiam observantiam quarumdam conditionum externarum, quibus positus iam habetur restauratio ordinis socialis”.

⁴⁶ D i M a t t i a, *Processo penale canonico e animazione pastorale*, s. 502.

Kan. 1720 § 2 ustanawia, że ordynariusz powinien wziąć pod uwagę w sposób odpowiedni dowody i wszystkie argumenty oraz rozważyć je z dwoma asesorami. Taki przepis ma ogromne znaczenie. Zaniechanie tego typu obowiązku mogłoby spowodować nielegalność dekretu. Z punktu widzenia formalnego przepis ten można traktować jako normę unieważniającą, określoną w kan. 127 § 2 n. 2. Z punktu widzenia materialnego należy zwrócić uwagę na fakt, iż minimum gwarancji, którą powinno się dać oskarżonemu, zostało określone właśnie w tym wymogu wnikliwego rozważenia wszystkich dowodów i argumentów z udziałem dwóch asesorów⁴⁷.

Obecność dwóch asesorów i ich opinia, nawet jeśli posiada jedynie charakter konsultatywny, służą temu, aby uczynić bardziej obiektywną decyzję ostateczną ordynariusza. Dyspozycja tego typu jest zbieżna z treścią kanonu 1424, choć ta ostatnia zwrócona jest do sędziego jednoosobowego. Należy ponadto zauważyć, że asesory, o których mowa w kanonie, nie muszą być w sposób konieczny sędziami lub biegłymi w prawie, o których wspomina kanon 1718 § 3, czy też członkami rady kapłańskiej lub kolegium konsultorów. Rozumie się jednak samo przez się, że powinni posiadać pewne doświadczenie i kompetencje w zakresie prawa.

Ocena dowodów i argumentów powinna doprowadzić ordynariusza do przekonania, że przestępstwo miało miejsce, tzn. że jest pewność co do jego zaistnienia i że skarga karna nie wygasła na skutek przedawnienia (por. kan. 1720 n. 3). Tylko w tym przypadku może on wydać dekret skazujący. W przeciwnym razie musi stwierdzić również dekretem niewinność oskarżonego lub niekaralność faktu przestępnego. Kiedy mówi się o pewności co do zaistnienia przestępstwa, należy rozumieć przestępstwo zarówno z punktu widzenia materialnego, czyli naruszenia zewnętrznego ustawy lub nakazu, jak też odnośnie do jego strony subiektywnej, czyli dotyczącej ciężkiej poczynałości podmiotu. Należy także wziąć pod uwagę wszystko to, co się odnosi do okoliczności mogących wyeliminować samo przestępstwo lub jego karalność. Mówiąc o wygaśnięciu skargi powodowej przez przedawnienie, należy zauważyć, że przepis zawarty w kan. 1362 określa czas, po upływie którego skarga powodowa wygasa⁴⁸.

⁴⁷ D e P a o l i s, *Il processo penale amministrativo*, s. 204.

⁴⁸ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, s. 382-383; M o s - c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, s. 219-221.

9. WYDANIE DEKRETU

Kan. 1720, n. 3 domaga się, aby fakt zaistnienia przestępstwa był stwierdzony, zanim zostanie wymierzona lub zdeklarowana kara. Tego rodzaju pewność ma charakter moralny, zgodnie z przepisem kan. 1608 § 1-2 oraz ma być uformowana na bazie akt i tego, co zostało przedstawione (*ex actis ex probatis*). Nie wystarczy przekonanie osobiste czy też niepewne racje oraz tajne dowody, znane przez ordynariusza – nieprzedstawione jednak jako środki dowodowe w procesie, tym bardziej niekontestowane przez oskarżonego⁴⁹. Poza tym należy przypomnieć, że proces karny administracyjny domaga się tego samego stopnia pewności moralnej co proces karny sądowy.

Wreszcie dekret wymierzający karę powinien mieć formę określoną przez ustawę oraz przepisy odnoszące się do dekretów poszczególnych, czyli powinien być wydany w formie pisemnej, zawierać przynajmniej sumarycznie motywy w przypadku, kiedy mamy do czynienia z decyzją (por. kan. 51). W przypadku przez nas rozważanym dekret końcowy ordynariusza jest taką decyzją i dlatego przedstawienie, przynajmniej krótkie, racji tak od strony prawnej, jak i od strony faktycznej staje się konieczne (por. kan. 1720 n. 3)⁵⁰. Motywacja podjętej decyzji zawarta w dekreście ukazuje racjonalność postępowania ordynariusza w wykonywaniu powierzonej mu władzy oraz racje, którymi się kierował w podejmowaniu decyzji, dając jednocześnie możliwość zrozumienia tychże motywacji i ostatecznej decyzji odbiorcy dekretu⁵¹. Obecność motywacji w dekreście jest wymagana nie tylko dlatego, aby nie dopuścić do możliwych aktów arbitralnego działania ordynariusza, lecz również po to, aby umożliwić odbiorcy dekretu – w przypadku, gdy czuje się nim pokrzywdzony – odwołanie od tej decyzji, dając mu przesłanki umożliwiające odpowiednie zredagowanie instancji, podważającej w dużej mierze motywację zawartą w dekreście. Ponadto tego typu przepisy mają za cel zagwarantowanie obiektywności i legalności dekretu, zabezpieczając w sposób należyty prawa wiernych.

Tak więc dekret zawierający racje tak prawne, jak i faktyczne, które doprowadziły ordynariusza do uzyskania pewności moralnej co do przestępstwa i poczytalności sprawcy lub nie rozwiązały podstawnych wątpliwości czy

⁴⁹ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 279.

⁵⁰ „Communicaciones” 14(1982), s. 137, kan. 51; D e P a o l i s, *Il processo penale amministrativo*, s. 205-206.

⁵¹ A r r o b a C o n d e, *Diritto processuale canonico*, s. 445.

wreszcie pozwoliły osiągnąć pewność moralną co do niewinności sprawcy, która w efekcie doprowadziła go do uniewinnienia przestępcy, podobny jest do wyroku sądowego. Niezależnie od tego typu analogii i identyczności co do skutków, jakie produkuje, tego typu dekret ma zawsze charakter administracyjny. Skutkiem tego nie aplikują się do niego kanony, które ustanawiają wady usuwalne i nieusuwalne wyroku, lecz stosują się przepisy, które dotyczą aktów administracyjnych. Stąd też dekret, który nie zawierałby nawet pokrótce zredagowanych motywów prawnych i faktycznych decyzji lub nie miałby przewidzianej formy pisemnej, byłby dekretem ważnym, ale ponieważ ma tu miejsce naruszenie ustawy i jest przewidziana możliwość rekursu hierarchicznego, tego typu dekret mógłby zostać zaskarżony i zdeklarowany jako nielegalny przez przełożonego hierarchicznie wyższego⁵².

Dekret powinien kończyć się częścią dyspozytywną, w której oskarżony zostaje uniewinniony albo jest mu wymierzona lub deklarowana kara, w którą popadł, lub też zostaje zdeklarowane zawieszenie kary. Całość winna kończyć się częścią egzekucyjną, w której nakazuje się wykonanie dekretu (kan. 1651)⁵³. Brak części wykonawczej dekretu sprawia, że wymierzona lub zdeklarowana kara nie może być nałożona i po upływie czasu określonego w kan. 1362 skarga o wykonanie kary ulega przedawnieniu (por. kan. 1363 § 2).

Jest rzeczą oczywistą, że tego typu dekret raz wydany powinien być zakomunikowany przestępcy. Praktyka powiadomienia przestępcy powinna być zgodna z normami zawartymi w kan. 1509. Dekret powinien być przekazany także stronie, która nie stawiała się w sądzie. Należy uważać za powiadomienie tego, dla którego dekret był wydany i został on w sposób odpowiedni wezwany, aby go otrzymać lub wysłuchać oraz bez słusznej przyczyny nie stawiał się lub nie chciał podpisać jego notyfikacji (kan. 56). Notyfikacja nie domaga się w sposób konieczny, aby rozstrzygnięcie podjęte w dekrecie zakomunikowano wspólnocie. Tego typu decyzja jest pozostawiona dyskrejonalnej władzy ordynariusza. Wydaje się, że mogłaby ona być do zakomunikowania szerszemu kręgowi wiernych w przypadku, w którym ordynariusz chce, aby efekty kary były egzekwowane na forum publicznym. Motywem takiej decyzji mogłaby być szczególna ciężkość lub notoryczność popełnionego przestępstwa domagającego się naprawienia skandalu bądź przywrócenia po-

⁵² M o s c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, s. 221-222.

⁵³ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 280.

rządu publicznego naruszonego przez to przestępstwo⁵⁴. Fakt zaistnienia notyfikacji i sposób, w jaki została przeprowadzona, powinien być zaznaczony w aktach. Brak notyfikacji powoduje nieważność samego dekretu.

Po notyfikacji dekretu przestaje istnieć skarga karna *ad poenas applicandas*, czyli skarga mająca na celu wymierzenie lub zdeklarowanie kary oskarżonemu. Od tego momentu zaczyna się skarga zmierzająca do wykonania kary wymierzonej lub zdeklarowanej w przypadku, w którym podmiot został ukarany. Także ta część postępowania karnego wchodzi w zakres obowiązków odpowiedniej władzy wykonawczej.

10. ODWOŁANIE OD DEKRETU

Aby skutecznie zabezpieczyć uprawnienia wiernego w procesie, dana mu jest możliwość wniesienia rekursu bądź apelacji przeciwko dekretowi ordynariusza lub wyrokowi sędziego (por. kan. 1353). Rekurs przy zastosowaniu procedury pozasądowej ma charakter hierarchiczny i powinien być przeprowadzony zgodnie z przepisami przewidzianymi w kanonach 1732-1739. Zasadniczo tego typu rekurs jest dopuszczalny przeciwko wszystkim poszczególnym aktom administracyjnym wadliwym wydanym przez władzę wykonawczą na forum zewnętrznym, z wyjątkiem tych, które zostały dane w sposób bezpośredni przez papieża lub sobór powszechny (kan. 1732). Nie ma on natomiast zastosowania przeciwko aktom władzy ustawodawczej czy sądowniczej. Kto utrzymuje, że został skrzywdzony przez jeden z tego typu aktów administracyjnych z jakiegokolwiek słusznego motywu, może odwołać się do hierarchicznie wyższego przełożonego autora aktu zaskarżonego (kan. 1737 § 1). Tak więc, według kan. 1737, motywem wniesienia rekursu nie jest już jedynie naruszenie zasady legalności lub słuszności, lecz każdy inny słuszny motyw⁵⁵. Może nim być naruszenie prawa podmiotowego, nielegalność aktu, jego wadliwość merytoryczna, brak sensowności oraz szkody z niego wynikające⁵⁶.

⁵⁴ P a w l u k, *Z zagadnień kanonicznego postępowania karnego*, s. 298.

⁵⁵ E. L a b a n d e i r a, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, Milano 1994, s. 445.

⁵⁶ F. D' O s t i l i o, *Il Diritto amministrativo della Chiesa*, Città del Vaticano 1995, s. 472; J. H e r r a n z, *La giustizia amministrativa nella Chiesa dal Concilio Vaticano al Codice del 1983*, „*Ius Ecclesiae*” 2(1990), s. 447; Z. G r o c h o l e w s k i, *Atti e ricorsi amministrativi*, w: AA.VV., *Il Nuovo Codice di Diritto Canonico*, Roma 1983, s. 511-512.

Celem rekursu przeciwko dekretowi karnemu jest prośba przedłożona hierarchicznie wyższemu przełożonemu autora aktu, domagająca się ponownego rozpatrzenia sprawy i odwołania dekretu zaskarżonego lub przynajmniej jego modyfikacji. Podmiotem aktywnym tego typu rekursu jest osoba, której została wymierzona kara, uważana przez nią za niesprawiedliwą lub nielegalną⁵⁷. Rekurs jest środkiem prawnym odwoławczym od dekretu, którym kara została wymierzona, lecz nie jest środkiem odwoławczym od ustawy czy nakazu, w którym została ustanowiona sankcja karna⁵⁸.

Rekurs zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami ma skutek zawieszający w relacji do wszystkich kar zarówno ekspiacyjnych, jak i cenzur w odróżnieniu od Kodeksu z 1917 r., gdzie taki charakter miał tylko w relacji do *poenas vindicativas* (por. kan. 2287 CIC/17). W poprzedniej normatywie rekurs przeciwko karom poprawczym miał tylko skutek dewolutywny, czyli przekazujący (por. kan. 2243 CIC/17)⁵⁹. Upraszczając i modyfikując poprzednie ustawodawstwo, aktualny Kodeks stosuje zasadę większej słuszności i poprawności jurydycznej⁶⁰, przyznaje tego typu rekursowi, ewentualnie wniesionemu przez przestępcę przeciwko dekretowi, którym została mu wymierzona bądź deklarowana kara, skutek zawieszający, a nie tylko przekazujący. Oznacza to, że skutki kary *ferendae sententiae* ewentualnie wymierzonej oraz analogicznie skutki sukcesywne kary *latae sententiae* potwierdzonej dekretem pozostają zawieszane aż do momentu powiadomienia dokonanego zgodnie z prawem o końcowym rozstrzygnięciu wniesionego rekursu. Efekt zawieszający rozpoczyna się od momentu, w którym podmiot wniósł rekurs przeciwko dekretowi⁶¹.

Kanon 1738 zawiera rozporządzenie o ogromnym znaczeniu dla obrony praw odwołującego się, stwierdzając, że ten ma zawsze prawo ustanowienia

⁵⁷ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, s. 387. W prawie administracyjnym *in genere* podmiotem uprawnionym do wniesienia rekursu hierarchicznego „może być osoba fizyczna lub prawna, publiczna bądź prywatna, która podlega władzy organu administracyjnego, który wydał zaskarżony akt”. L a b a n d e i r a, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, s. 447; G r o c h o l e w s k i, *Attie ricorsi amministrativi*, s. 505.

⁵⁸ S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, s. 159-160.

⁵⁹ W przypadku kar poprawczych po wniesieniu rekursu przeciwko dekretowi wymierzającemu karę nałożona kara obowiązywała aż do momentu, w którym hierarchicznie wyższy przełożony autora dekretu nie odwołał go.

⁶⁰ „Communicationes” 16(1984), s. 45, kan. 1305.

⁶¹ C a l a b r e s e, *La procedura stragiudiziale penale*, s. 280.

sobie adwokata lub pełnomocnika, nie prowokując jednak przez to niepotrzebnej zwłoki. Co więcej – winien on być ustanowiony z urzędu, jeśli wnoszący rekurs nie ustanowił sobie adwokata, a przełożony uważa, że obecność takiego obrońcy jest konieczna⁶². Przełożony może jednak zawsze zobowiązać wnoszącego rekurs do stawienia się osobiście w celu przesłuchania.

Uprawnienia przełożonego hierarchicznie wyższego w materii, o której traktujemy, mają bardzo szeroki zakres, a wszystko po to, aby móc w sposób pełny wymierzyć sprawiedliwość. W rzeczywistości może on w zależności od przypadku potwierdzić dekret zaskarżony, zdeklarować go nieważnym albo unieważnić, poprawić lub anulować, odwołać, zastąpić innym czy też uchylić (por. kan. 1739)⁶³.

Z punktu widzenia formalnego w prezentacji rekursu hierarchicznego należy zastosować następującą procedurę: przed jego formalnym wniesieniem zainteresowany powinien prosić na piśmie o odwołanie lub poprawienie dekretu samego autora⁶⁴. Przez to rozumie się także prośbę *eo ipso* o zawieszenie wykonania dekretu (por. kan. 1734 § 1). Tego rodzaju prośba powinna być zaprezentowana w ciągu 10 dni użytecznych od zawiadomienia o dekrete zgodnie z przepisami prawa. Obowiązek przedstawienia autorowi dekretu prośby ustaje w przypadkach przewidzianych w kan. 1734 § 3⁶⁵. Po wniesieniu prośby do przełożonego wydającego dekret (rekurs prewencyjny) i w przypadku, w którym on odrzuca prośbę lub nie wydaje żadnej decyzji w terminie przewidzianym przez prawo, pozostaje droga wniesienia rekursu hierarchicznego w sensie ścisłym.

„Kto uważa się za pokrzywdzonego przez dekret – czytamy w kan. 1737 § 1 – może wnieść rekurs hierarchiczny do przełożonego hierarchicznego, tego, który dekret wydał z jakiegokolwiek słusznej przyczyny. Rekurs można wnieść do samego autora dekretu, który musi go zaraz przesłać do właściwego przełożonego hierarchicznego”. Wniesienie rekursu musi dokonać się

⁶² Grochowski, *Atti e ricorsi amministrativi*, s. 515.

⁶³ D’Ostilio, *Il Diritto amministrativo della Chiesa*, s. 473-475; Labandiera, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, s. 473.

⁶⁴ Herranz, *La giustizia amministrativa nella Chiesa dal Concilio Vaticano al Codice del 1983*, s. 445.

⁶⁵ Paragraf trzeci tego kanonu ustanawia wyjątki od konieczności zwrócenia się do autora aktu z prośbą o jego odwołanie lub poprawienie. Taki obowiązek ustaje: 1° w stosunku do rekursu wniesionego do biskupa przeciwko dekretem wydany przez władze, które mu podlegają; 2° w stosunku do rekursu wniesionego przeciwko dekretowi, który decyduje o rekursie hierarchicznym, chyba że decyzja została wydana przez biskupa; 3° w stosunku do rekursów wnoszonych według przepisów kan. 57 i 1735.

w przewidzianym przez prawo czasie 15 dni użytecznych, które w przypadkach wspomnianych w kan. 1734 § 3 biegną od dnia notyfikacji dekretu. Natomiast w przypadkach przewidzianych w kan. 1734 § 1, gdy autor wydał nową decyzję, czas biegnie od dnia jej notyfikacji, a w przypadku milczenia – od upływu 30. dnia od złożenia petycji do autora aktu.

W przypadku rekursu przeciwko dekretowi wydanemu przez ordynariusza (biskupa diecezjalnego lub wikariusza generalnego czy biskupiego)⁶⁶, w którym została wymierzona bądź zdeklarowana kara, przełożonym hierarchicznym będzie właściwa kongregacja Kurii Rzymskiej⁶⁷. Przeciwko dekretowi wydanemu przez ordynariusza personalnego, np. przełożonego wyższego prowincjalnego instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego kleryckiego na prawie papieskim – rekurs powinien być wniesiony do przełożonego generalnego. Następnie po wyczerpaniu wszystkich możliwości wewnątrz hierarchii instytutu lub wspólnoty tenże rekurs może być przedstawiony w Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego⁶⁸. Typ kongregacji zostaje ustalony na podstawie przedmiotu⁶⁹ i rodzaju przestępstwa popełnionego, np., gdy chodzi o przestępstwo przeciwko wierze – właściwą będzie Kongregacja Doktryny Wiary. Dykasterie Kurii Rzymskiej są jedynymi organami właściwymi do przyjęcia rekursu hierarchicznego przeciwko dekretom karnym, wydanym przez ordynariusza, także gdy pod mianem ordynariusza rozumie się wikariusza generalnego lub biskupiego⁷⁰ oraz kiedy dekret został wydany przez

⁶⁶ W przypadku rekursu przeciw dekretowi wydanemu przez wikariusza generalnego lub biskupiego przedstawionemu biskupowi diecezjalnemu mamy do czynienia z rekursem hierarchicznym w ścisłym tego słowa znaczeniu (zob. kan. 1734 § 3, n. 1), a nie tylko z tzw. rekursem prewencyjnym. Biskup diecezjalny jest zawsze przełożonym hierarchicznym wikariusza, nawet jeśli ten ostatni posiada tę samą władzę wykonawczą biskupa, którą sprawuje w sposób pomocniczy.

⁶⁷ L a b a n d e i r a, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, s. 448-449. Ta kwestia została rozstrzygnięta w inny sposób w CEO, gdzie w kan. 1487 § 3 zostało ustanowione: „Contra decisionem auctoritatis superioris non datur ulterior recursus”.

⁶⁸ M o s c o n i, *L'indagine previa e l'applicazione della pena in via amministrativa*, s. 222-224.

⁶⁹ J o a n n e s P a u l u s pp. II, *Const. ap. „Pastor Bonus de Romana Curia”*, 28 lunii 1988, AAS 80(1988), s. 864-865. Art. 19 §1 faktycznie rozporządza, że: „I ricorsi gerarchici sono ricevuti dal Dicastero competente per materia, fermo restando quanto prescritto dall'articolo 21 § 1”.

⁷⁰ J. K r u k o w s k i, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985, s. 216-218.

inną osobę delegowaną przez biskupa diecezjalnego do przeprowadzenia procesu karnego administracyjnego.

Sprawy administracyjne przedstawione w formie rekursu hierarchicznego Kongregacji Kurii Rzymskiej muszą być rozpatrywane na podstawie przepisów proceduralnych przewidzianych w Regulaminie Ogólnym Kurii Rzymskiej⁷¹ oraz w Konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* z roku 1988⁷², jak również na podstawie tzw. stylu Kurii Rzymskiej⁷³.

Kiedy tego typu rekurs został wystarczająco poinstruowany i rozpatrzony, odpowiednia władza dykasterii Kurii Rzymskiej podejmie decyzję w zależności od stopnia trudności na audiencji plenarnej, zwykłej lub na kongresie. Decyzja wydana przez Kongregację w formie dekretu administracyjnego powinna zawierać motywację podaną przynajmniej sumarycznie (por. kan. 51). Rekurs hierarchiczny kończy się w momencie notyfikacji tegoż aktu zarówno organowi administracji publicznej, który wydał dekret wymierzający karę, jak i wnoszącemu rekurs. Tego typu notyfikacja jest obowiązkiem sekretarza właściwej dykasterii⁷⁴.

Jeśli decyzja dykasterii Kurii Rzymskiej nie satysfakcjonuje skazanego, dopuszczalny jest rekurs przeciwko tej decyzji (rekurs sporno-administracyjny)⁷⁵ do *Sectio Altera* Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej⁷⁶. *Sectio Altera* rozsądza rekursy wniesione do niej w czasie przeznaczonym na apelację 30 dni użytecznych przeciwko poszczególnym aktom administracyjnym, wydanym bądź potwierdzonym przez Dykasterie Kurii Rzymskiej. Druga Sekcja Sygnatury może rekurs odrzucić lub przyjąć. Przy-

⁷¹ *Regolamento Generale della Curia Romana*, z 30 kwietnia 1999, AAS 91(1999), s. 682-684, art. 133-138.

⁷² J o a n n e s P a u l u s pp. II, *Const. ap. „Pastor Bonus de Romana Curia”*, s. 862-865, art. 11-23.

⁷³ K r u k o w s k i, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, s. 217.

⁷⁴ C. G u l l o, *Il ricorso gerarchico: procedura e decisione*, w: AA.VV., *La giustizia amministrativa nella Chiesa*, Città del Vaticano 1991, s. 96.

⁷⁵ L a b a n d e i r a, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, s. 485-557.

⁷⁶ W celu pogłębienia kwestii kompetencji i procedury stosowanej w Sygnaturze Apostolskiej; zob. Z. G r o c h o l e w s k i, *La Segnatura Apostolica nell'attuale fase di evoluzione*, w: AA.VV., *Dilexit iustitiam. Studia in honorem Aurelii Card. Sabattani*, red. Z. Grocholewski, V. Cárceł Ortí, Città del Vaticano 1984, s. 211-228; Z. G r o c h o l e w s k i, *I Tribunali*, w: AA.VV., *La Curia Romana nella Const. ap. „Pastor Bonus”*, red. P. A. Bonnet, C. Gullo, Città del Vaticano 1990, s. 401-414; C. D e D i e g o L o r a, *I Tribunali della Sede Apostolica*, w: AA.VV., *Il processo matrimoniale canonico*, red. P. A. Bonnet, C. Gullo, 2^a ed., Città del Vaticano 1994, s. 265-297.

jąwszy, może po jego rozpatrzeniu zadeklarować, iż miało miejsce *violatio legis in procedendo vel in decernendo*⁷⁷. W tych przypadkach, oprócz stwierdzenia nielegalności aktu, Druga Sekcja Sygnatury może także rozstrzygać kwestię dotyczącą naprawienia szkód wynikających z wykonania aktu nielegalnego, lecz tylko w przypadku, kiedy odwołujący się utrzymując, że został skrzywdzony, o to poprosi⁷⁸. Aktualnie obowiązujący Kodeks nie przewiduje możliwości istnienia trybunałów administracyjnych niższego stopnia, które zostały zaprezentowane w projekcie *De procedura administrativa*, czyli w tekście prac nad reformą Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tak więc jedynie w tym ostatnim stadium rekursu jest on rozpatrywany i rozstrzygany przez Trybunał z zastosowaniem procedury ściśle sądowej⁷⁹.

Po decyzji Sygnatury Apostolskiej można powiedzieć, iż *iter* proceduralny rekursu odwoławczego od decyzji wymierzającej karę w procesie pozasądowym został zakończony.

11. UWAGI KOŃCOWE

Kanoniczny proces karno-administracyjny i karno-sądowy zmierza do wymierzenia kary, jeśli mamy do czynienia z karą *ferendae sententiae* lub jej deklarowania, w przypadku kary *latae sententiae* w celu ukarania postępowania przestępnego, które narusza i utrudnia misję Kościoła. Jeśli wyłączymy przypadek kar wiążących na stałe i tych, których zabrania wymierzać dekretem ustanawiająca je ustawa lub nakaz, ustawodawstwo kodeksowe nie przewiduje w sposób bezpośredni żadnego innego przypadku, gdzie będzie nakazany proces karny sądowy. Należy jednak pamiętać o konieczności istnienia uzasadnionych przyczyn przeszkadzających w przeprowadzeniu procesu sądowego, aby móc podjąć decyzje na zastosowanie procesu karno-administracyjnego. Kompetencja do wydania dekretu wymierzającego lub deklarują-

⁷⁷ De Paolis, *Il processo penale amministrativo*, s. 206.

⁷⁸ Herranz, *La giustizia amministrativa nella Chiesa dal Concilio Vaticano al Codice del 1983*, s. 447; Grochowski, *Atti e ricorsi amministrativi*, s. 506; J. Lobell, *Il „petitum” e la „causa petendi” nel contenzioso-amministrativo canonico. Profili sostanziali ricostruttivi alla luce della Const. ap. „Pastor Bonus”, „Ius Ecclesiae”* 3(1991), s. 119-150.

⁷⁹ Grochowski, *Atti e ricorsi amministrativi*, s. 516; Stryżczyk, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, s. 160, przypis 30.

cego karę przysługuje ordynariuszowi własnemu lub ordynariuszowi miejsca, w którym przestępstwo zostało popełnione.

Warunki konieczne do rozpoczęcia procesu karno-administracyjnego są następujące: istnieje pewność, że przestępstwo zostało popełnione przez podejrzanego oraz że skarga karna nie wygasła na skutek przedawnienia. Ponadto mamy pewność, iż zostało dane oskarżonemu prawo i możliwość obrony oraz istnieje uzasadniona przyczyna, która sprzeciwia się zastosowaniu procesu karnego sądowego. Nie mamy do czynienia z karami wiążącymi na stałe lub z tymi, które ze względu na ustawę bądź nakaz, który je ustanawia, są zakazane i niemożliwe jest ich zaaplikowanie poprzez dekret. Wreszcie zachowane są inne przepisy ustanowione przez Kodeks.

Ordynariusz, który wydał dekret, chcąc rozpocząć proces karny według procedury administracyjnej, ma obowiązek dokonać notyfikacji oskarżonemu aktu oskarżenia skierowanego przeciwko niemu. Ponadto ma obowiązek wskazać odpowiednie dowody, dając oskarżonemu możliwość nagromadzenia kontrargumentów i dowodów na swoją obronę, chyba że ten, w sposób właściwy wezwany, zaniedbał pojawienia się na wezwanie ordynariusza. W takiej sytuacji ordynariusz może rozpocząć proces karny administracyjny przeciwko nieobecnemu.

W celu osiągnięcia pewności moralnej i uzyskania dowodu winy oskarżonego w procesie karnym administracyjnym jest przewidziane przesłuchanie tego ostatniego z jednoczesnym zapewnieniem mu możliwości obrony. Należy stwierdzić, że poprawna interpretacja przepisu kanonu 1720 prowadzi do stwierdzenia, iż przesłuchanie oskarżonego może mieć miejsce więcej niż jeden raz.

W celu wymierzenia kar zwanych cenzurami ordynariusz musi wcześniej zastosować upomnienie kanoniczne mające na celu poprawę sprawcy czynu przestępnego. Tego rodzaju upomnienie jest autorytatywnym wezwaniem, skierowanym przez ordynariusza do sprawcy przestępstwa, wzywającym do odstąpienia od upor, czyli odejścia od zachowania przestępnego. Jeśli w czasie ustanowionym przez ordynariusza przestępca odstąpił od upor, nie można mu wymierzyć cenzury.

Po zakończeniu instrukcji sprawy i zastosowaniu koniecznych środków duszpasterskiej troski ordynariusz, uwzględniając wszystkie dowody i argumenty, powinien wraz z dwoma asesarami uważnie je rozważyć. Zaniechanie tego typu obowiązku mogłoby spowodować nielegalność dekretu. Z punktu widzenia formalnego przepis ten można traktować jako normę unieważniającą, określoną w kan. 127 § 2 n. 2. Z punktu widzenia materialnego należy zwró-

cić uwagę na fakt, iż minimum gwarancji, którą powinno się dać oskarżonemu w celu przeprowadzenia swojej obrony, zostało określone właśnie w tym wymogu. Wnikliwa ocena środków dowodowych powinna doprowadzić ordynariusza do uzyskania pewności moralnej co do rozstrzygnięcia sprawy. Nie wystarczy osobiste przekonanie czy też niepewne racje oraz tajne dowody, znane ordynariuszowi. Karny proces administracyjny domaga się tego samego stopnia pewności moralnej co proces karny sądowy.

Dekret wymierzający karę powinien posiadać formę określoną przez ustawę oraz przepisy odnoszące się do dekretów poszczególnych, czyli powinien być wydany na piśmie, zawierać przynajmniej sumarycznie motywy w przypadku, kiedy mamy do czynienia z decyzją. Powinien kończyć się częścią dyspozytywną, w której oskarżony zostaje uniewinniony albo jest mu wymierzona lub deklarowana kara, w którą popadł, bądź też zostaje zdeklarowane zawieszenie kary. Całość winna kończyć się częścią egzekucyjną, w której nakazuje się wykonanie dekretu. Brak części wykonawczej sprawia, że wymierzona lub zdeklarowana kara nie może być nałożona i po upływie czasu określonego w kan. 1362 skarga o wykonanie kary ulega przedawnieniu.

Aby skutecznie zabezpieczyć uprawnienia wiernego w procesie, dana mu jest możliwość wniesienia rekursu bądź apelacji przeciwko dekretowi ordynariusza lub wyrokowi sędziego. Celem rekursu przeciwko dekretowi karnemu jest prośba przedłożona hierarchicznie wyższemu przełożonemu autora aktu, domagająca się ponownego rozpatrzenia sprawy i odwołania dekretu zaskarżonego lub przynajmniej jego modyfikacji. Podmiotem aktywnym tego typu rekursu jest osoba, której została wymierzona kara uważana przez nią za niesprawiedliwą lub nielegalną. Rekurs jest środkiem prawnym odwoławczym od dekretu, którym kara została wymierzona, lecz nie jest środkiem odwoławczym od ustawy czy nakazu, w którym została ustanowiona sankcja karna. Tego typu rekurs zawsze posiada skutek zawieszający. Wnoszący rekurs od dekretu skazującego ma zawsze prawo do ustanowienia sobie adwokata lub pełnomocnika, nie prowokując jednak przez to niepotrzebnej zwłoki. Co więcej – winien on być ustanowiony z urzędu, jeśli wnoszący rekurs nie ustanowił sobie adwokata, a przełożony uważa, że obecność takiego obrońcy jest konieczna.

Dykasterie Kurii Rzymskiej są jedynymi organami właściwymi do przyjęcia rekursu hierarchicznego przeciwko dekretom karnym, wydanym przez ordynariusza. Jeśli decyzja Kongregacji Kurii Rzymskiej nie satysfakcjonuje skazanego, przeciwko niej dopuszczalny jest rekurs sporno-administracyjny do *Sectio Altera* Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej. Po decyzji

Sygnatury Apostolskiej *iter* proceduralny rekursu odwoławczego od decyzji wymierzającej karę w procesie pozasądowym należy uznać za zakończony.

W tym rozważaniu staraliśmy się podkreślić bardzo istotną dla procesu karnego rzecz, a mianowicie fakt preferowania przez ustawodawcę procedury sądowej w relacji do procedury administracyjnej. A to dlatego, że procedura sądowa gwarantuje w sposób bardziej adekwatny prawo do obrony podejrzanego, umożliwia pełniejsze zebranie dowodów w czasie instrukcji sądowej, daje większą pewność moralną odnośnie do zaistnienia lub braku popełnienia przestępstwa, pozwala oceniać w sposób właściwy okoliczności przestępstwa i poczytalność jego sprawcy. Ponadto pozwala sprecyzować stopień uporu sprawcy przestępstwa, jego osobowość i warunki życia, a także zdeterminować stopień *damnum sociale* spowodowanego przez przestępstwo i zaaplikować, biorąc pod uwagę różne elementy i okoliczności, karę bardziej sprawiedliwą i stosowną. Ostatecznie umożliwia ukazanie, że w wykonywaniu sprawiedliwości nawet w relacji do ciężkich, skandalicznych czynów, jakie zakłada natura przestępstwa, Kościół działa w sposób poważny i niezawisły bez pozostawienia miejsca na działalność arbitralną i improwizację. Preferowanie procedury sądowej nie jest jednoznaczne z pomniejszeniem roli procedury administracyjnej, w zastosowaniu której także muszą być zachowane określone przepisy. Mają one na celu zabezpieczenie prawa do obrony oskarżonego i doprowadzenie do sprawiedliwego zaaplikowania kary z wzięciem pod uwagę wszystkich, ewentualnie zaistniałych okoliczności zwalniających od karalności, zmniejszających lub zwiększających karalność czynu przestępnego.

Preferowanie przez ustawodawcę procesu karnego sądowego jako tego, który daje większe gwarancje sprawiedliwości, wynika przede wszystkim z kontradiktoryjności tego typu procesu. Ponadto z konieczności dokładnego zastosowania przepisanej procedury, ze ścisłego rozróżnienia między organem sądowym a stronami w sporze, z niezawisłości sędziego i wreszcie z koniecznej obecności adwokata lub pełnomocnika w tego typu procesie, którego zadaniem jest obrona uprawnień oskarżonego. W odróżnieniu od tego, co zostało powiedziane odnośnie do procesu karnego sądowego, w administracyjnym – ordynariusz staje się zarówno stroną powodową, jak i „sędzią”, który posiadając szeroki zakres władzy dyskrecjonalnej, postępuje w celu zaaplikowania kary bez konieczności zachowania ściśle określonej procedury, działając jedynie na podstawie przepisu kanonu 1720. Oskarżony natomiast, w związku z milczeniem przepisów kodeksowych co do udziału adwokata lub obrońcy w tego typu procedurze, sam musi bronić swych uprawnień. Nieza-

leżnie od tego, także w procesie administracyjnym oskarżonemu musi być zapewnione w sposób pełny prawo do obrony, a ordynariusz, zanim wyda dekret ostateczny, na podstawie zebranych dowodów musi osiągnąć pewność moralną odnośnie do winy przestępcy.

THE ELEMENTS OF THE CANONICAL PENAL-ADMINISTRATIVE PROCESS

S u m m a r y

The Code of Canon Law of 1983 sanctions the principle which is commonly known in the law and canon law that says *nulla poena sine processu*. According to this principle, no canonical punishment can be meted out or declared with a legal penal or administrative trial (cf. Can. 1341). It is necessary to go through the evidence before the punishment can be administered or declared, and this necessity is sanctioned by the legislator in the following canons: 1342 par. 2 and 1718 par. 1, f. 3. Inasmuch as there are justified reasons that interfere with the trial, the punishment may be meted out or declared by a non-legal decree. The penal means and penance may in each case be imposed by way of a decree (Can. 1342 par. 1). In reference to right reasons to leave the legal procedure and use the non-legal one, one should mention that they are to be understood as obstinate (*obstent*) to the application of the legal trial, and not like those which only suggest that the administrative procedure is to be chosen.

It is one's own ordinary bishop or the bishop of the place where crime was committed that are competent to issue a decree that metes out or declares punishment. Now meting out punishment with the use of the administrative procedures does not allow for arbitrary conduct on the part of the ordinary bishop, even though this question is decided in the form of a particular administrative decree (cf. Can. 48). He must adjust himself to all norms which regulate particular administrative acts, especially decrees. The decree by means of which punishment is meted out or declared is a complete decree. It presumes a legal procedure that has many stages. Therefore we are dealing here with a process, ie a series actions and necessary prior actions before the final, decisive decree is issued.

Canon 1720 establishes the stages of such a procedure. The appropriate ordinary bishop has therefore a duty to notify the accused the act of accusation and point to respective evidence. Thereby he gives him a chance to find counter-arguments and evidence for his defence, if he does not fail to appear in person when appropriately summoned by his ordinary. If he does come, the ordinary may begin the penal administrative trial against the absent. In the penal administrative trial the accused may be interrogated and he has a right to defence. In order to mete out punishments called censures, the ordinary must first administer a canonical rebuke designed to bring about improvement in the culprit.

After the instruction of the case has ended, the ordinary - taking into account all evidence and arguments - should consider them together with two assessors. A thorough assessment of the evidence should help the ordinary accomplish moral certitude as to how decided in the case. The penal administrative trial calls for the same measure of moral certitude as the legal penal trial. The decree administering punishment should be given in writing with, at least, a brief motivation. If the executive part is missing, the administered or declared punishment may

not be imposed and after some time (determined in Can. 1362) the complaint against the execution of the punishment is due to prescription. The accused has a right to appeal against the decision of the ordinary. This recourse always effects a suspense. The person who appeals against the verdict of guilty has always a right for a defender or proxy, without provoking an unduly delay. What is more, the defender can be a court-appointed lawyer if the appellant has not done it before and his superior deems it necessary for such a defender. The branches of the Civil Service of the Roman Curia are the only appropriate organs to receive a hierarchic discourse against the penal decrees issued by an ordinary. One may lodge a litigation-administrative recourse from the decision of the Congregation of the Roman Curia to the *Sectio Altera* of the High Tribunal of the Apostolic Signature *iter* the procedural appeal against the decision that metes out punishment in the non-legal trial should be considered closed.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: proces, proces karny, kara, procedura, wymiar kar.

Key words: trial, criminal trial, punishment, procedure, sentence.